

Pielgrzymka Kraków – Zakopane – Wadowice

(24 – 26 kwietnia 2009)

W dniach 24-26 kwietnia 2009 roku odbyliśmy pielgrzymka do Wąchocka, Krakowa, Zakopanego, Ludźmierza, Kalwarii Zebrzydowskiej w Wadowic przygotowana przez Legionowie Stowarzyszenie Amicus we współpracy z Parafią Matki Bożej Fatimskiej z Legionowa. W naszej pielgrzymce uczestniczyły 53 osoby oraz niezastąpiony przewodnik duchowy tego typu wyjazdów - Ks. Tomasz Chciałowski (Proboszcz Parafii MB Fatimskiej i Przewodniczący Stowarzyszenia Amicus), który okazał się skarbnicą wiedzy historycznej.

Po długiej podróży wypełnionej modlitwą i śpiewem dotarliśmy do **Wąchocka**. Tam zwiedziliśmy muzeum i klasztor oo. Cystersów, który jest najlepiej zachowaną romańską świątynią w Polsce. W przylegającym do klasztoru Kościele Najświętszej Maryi Panny i św. Floriana Ks. Proboszcz odprawił Mszę Św. w intencji wszystkich pielgrzymów. Będąc w Wąchocku nie mogliśmy pominąć znanego wszystkim pomnika sołtysa.

Następnie udaliśmy się do **Krakowa**, gdzie zwiedziliśmy Katedrę Wawelską z kryptami, Muzeum Katedralne, Stary Rynek, Kościół Mariacki, a naszemu Rodakowi Papieżowi Janowi Pawłowi II oddaliśmy hołd pod Oknem Papieskim. Po całodniowych atrakcjach i nowych przeżyciach duchowych udaliśmy się na nocleg do Ośrodka Wypoczynkowego „Weronika” w Poroninie, gdzie czekał na nas suto zastawiony stół.

Kolejnym etapem pielgrzymki było **Zakopane**, którego zwiedzanie zaczęliśmy od Sanktuarium na Krzeptówkach. W tym miejscu został wybudowany Kościół Matki Bożej Fatimskiej jako votum wdzięczności za uratowane życie Jana Pawła II. Sanktuarium prowadzone przez Księża Pallotynów stanowi Centrum Kultu Fatimskiego w Polsce. Sanktuarium i Kaplica, gdzie ks. Proboszcz odprawił Mszę Św., która była dla pielgrzymów niesamowitym przeżyciem. Szczególnie wspominaliśmy obietnicę Matki Boskiej daną w czasie objawień fatimskich, a dotyczącą modlitwy różańcowej: "Tym, którzy to nabożeństwo przyjmą obiecuję ratunek. Przybędę w godzinę śmierci z całą łaską, jaka dla ich wiecznej szczęśliwości będzie potrzebna ...". Wierni przybywają do Sanktuarium z wielu stron świata z intencjami, bezgranicznie wierząc i ufając w miłosierdzie Matki Bożej Fatimskiej, Najświętszej Pani.

Następnie udaliśmy się na cmentarz na **Pękowym Brzysku**, gdzie spoczywają znakomite osobistości mające ogromny wkład dla historii i kultury Polski, skąd skierowaliśmy się do Kościoła Matki Bożej Częstochowskiej, najstarszego drewnianego obiektu sakralnego, zwanego potocznie „starym kościółkiem”. Pierwszy proboszcz Zakopanego, ks. Stolarczyk rozbudował drewniany kościółek i rozpoczął budowę nowego, murowanego. To nie koniec atrakcji, jakie czekały na nas w Zakopanem. Kolejnymi były: wjazd kolejką na Gubałówkę, spacer po Krupówkach, a wieczorem – wizyta w Regionalnej Izbie Góralskiej w miejscowości Murzasichle. Było to miejsce, dzięki któremu zobaczyliśmy regionalne stroje, naczynia oraz odbyliśmy podróż w przestrzeni i czasie po górach i regionie Podhala i Oraw. W ten niezwykle ciekawy klimat wprowadził nas przesympatyczny góral, który oprócz przekazywanych nam informacji przeplatanych legendami i dowcipami prezentował przyśpiewki góralskie grając na różnych instrumentach.

Ostatni dzień naszej pielgrzymki zaczęliśmy od **Ludźmierza** – gdzie znajduje się Sanktuarium z łaskami słynącą figurą Matki Boskiej z Dzieciątkiem „Gaździny Podhala”, a obok usytuowany jest niezwykle Ogród Różańcowy z pomnikiem Jana Pawła II i Bramą Wiary. Przedostatnim etapem pielgrzymki była **Kalwaria Zebrzydowska**. W Sanktuarium Pasyjno – Maryjnym oo. Bernardynów uczestniczyliśmy we Mszy Św. modląc się o pomyślną budowę naszej nowej Świątyni.

Napełnieni Duchem Św. ruszyliśmy do **Wadowic**. Znów byliśmy blisko Jana Pawła II. Odwiedziliśmy Jego dom rodzinny oraz Bazylikę Ofiarowania N.M.P, gdzie Jan Paweł II został ochrzczony w zachowanej od czasów średniowiecza pięknej chrzcielnicy. Nie omieszkaliśmy spróbować słynnych wadowickich „papieskich kremówek”.

Ta „podróż duchowa” otoczona była rodzinną i serdeczną atmosferą, pełną wiary i nadziei. Przeżywając piękno podtatrzańskich krajobrazów, regionalnego stylu budownictwa i przede wszystkim obecności Boga i Maryi wróciliśmy napełnieni wiarą i nowymi siłami.